

TEMAT TYGODNIA

Objawienie Pańskie



NARODZINY JEZUSA CHRYSUSA – IKONA KIKO ARGUELLO. FRAGMENT IKONY Z KORONY MISTERYJNEJ

Epifania, Trzech Króli (6.1)

24 września Sejm uchwałił zmiany w kodeksie pracy wprowadzające dzień wolny od pracy w Święto Trzech Króli (po raz pierwszy od 1960, kiedy wolny dzień został zniesiony przez władze).

Po narodzinach Jezusa, wiedzeni blaskiem gwiazdy, która ukazała się na Wschodzie, przybywają Mędrcy, by oddać pokłon nowo narodzonemu królowi żydowskiemu. Przechodząc przez Jerozolimę, pytają Heroda o drogę. Ten wskazuje im na Betlejem (Mt 5,1), a w sercu już zamierza zgładzić Dzieciątka, obawiając się o swoją władzę.

SYMBOLE. ANNA JUSTYNA SŁOMKA

Złoto, kadzidło, mirra

DARY ZŁOŻONE PRZEZ MĘDRCÓW MAJĄ GŁĘBOKIE ZNACZENIE SYMBOLICZNE. Ojcowie Kościoła widzieli w nich wypełnienie prorocтва: „Wszyscy oni przybędą z Saby, zaofiarują złoto i kadzidło, nucząc radośnie hymny na cześć Pana” (Iz 60,6).

ZŁOTO dla żydów jest symbolem Boskiego światła i przymiotów Boga. Jako najszlachetniejszy metal zdobiło Arkę Przymierza i świątynię Salomona. Złoto w symbolice biblijnej wyraża to co kosztowne, najcenniejsze. W sztuce chrześcijańskiej kolor złoty symbolizuje niebo. Stąd w w świątyniach często można odnaleźć pozłacane belki więzby dachowej. Złoto wskazywało niebo, w którym mieszka Bóg. Złota aureola wokół głów świętych przypomina o ich udziale w chwale zbawionych. To co jest w chwili obecnej wyraźnie widoczne w liturgii Kościoła katolickiego, to złota kolorystyka szat liturgicznych. Złoty kolor naczyń i szat jest uważany za odbicie wiecznej chwały. Tak więc złoto – szlachetny kruszec królów – wskazywać ma na Boskie królowanie nowo narodzonego Zbawiciela.

KADZIDŁO w wonnych obłokach dymu, uzyskanego ze spalania specjalnych żywic egzotycznych drzew, symbolizuje uduchowanie, dążenie wzwyż, ofiarę i modlitwę: „Niech moja modlitwa będzie stale przed tobą jak kadzidło” (Ps 141,2). Kadzidło ma bogate zastosowanie w liturgii, zwłaszcza kościoła wschodniego. Okadzanie ma znaczenie oczyszczające.

MIRRA to miła w zapachu, lecz gorzka w smaku żywica drzewa balsamowego. W Starym Testamencie główne znaczenie mirry odnosi się do jego zapachu; w Nowym Testamencie – zasadniczy akcent kładzie się na jej smak. Mirra złożona w darze przez Mędrców była proroczą aluzją do przyszłego cierpienia i śmierci Jezusa. Ponieważ służyła także do balsamowania zwłok, stała się symbolem ostatnich cierpień wszystkich ludzi. Mirra rozpuszczona w winie została podana umierającemu na krzyżu Zbawicielowi, jako środek odurzający. Gest odrzucenia tego napoju, był przez Chrystusa potwierdzeniem dobrowolności Jego pełnej cierpienia ofiary.

Podczas uroczystości Trzech Króli następuje poświęcenie tych trzech symboli, od XV w. złota i kadzidla, a od XVIII w. także kredy. KREDA służy do znaczenia drzewi poświęcenia i literami imion Mędrców oraz cyfrą nowego roku. Drzwi i próg naszych domów stanowią symboliczną granicę naszego domowego Kościoła, a jednocześnie łączą na se światem. Znacząc drzwi świętymi imionami i znakami wyrażamy pragnienie, aby tylko dobro i błogosławieństwo przekraczało próg naszego domu.

Domaniewska:

GAZETA PARAFII RZYMSKOKATOLICZKIEJ NMP MATKI KOŚCIOŁA //WWW.DOMANIEWSKA.PL
 REDAKTOR NACZELNY: KS. MATTEO CAMPAGNARO MATTEO.CAMPAGNARO@GMAIL.COM
 REDAKCJA: ALINA BERENT, MARCIN BORZECKI, MALGORZATA BUJNIK / AT WORK, TOMASZ DOMAŃSKI, JOANNA KALBARCZYK, GRZEGORZ KOJRO, MARIA KUCIŃSKA, KAROLINA KUJAWA, JAKUB KUNICKI, NATALIA LICHOSIK, JOANNA NAPIÓRKOWSKA, MALGORZATA NAPIÓRKOWSKA, WERONIKA ŚWIEC, MALGORZATA RUSEK, ANNA SŁOMKA, KRYSZTOF SŁOMKA / AT WORK, EMILIA SOKOLIK, IRENA STYSIAK, ELŻBIETA WALISZEWSKA, MAŁGOSZKA WICHNIEWICZ. KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: DOMANIEWSKA@GMAIL.COM. PROJEKT ZDJĘCIA & PRODUKCJA: AT WORK //WWW.ATWORK.PL. ILUSTRACJA I STRONIE POCZODZI Z SEMINARIUM REDEMPTORIS MATER W WARSZAWIE

Gwiazda zatrzymuje się nad miejscem, gdzie przebywa Dziecię. Mędrcy wchodzą tam i składają Mu pokłon oraz dary: złoto, kadzidło i mirrę. Ostrzeżenia we śnie, by nie wracać do Heroda, inną drogą kierują się z powrotem (Mt 2,1-12). Nie wiadomo dokładnie, kim byli Mędrcy, ani ilu ich było. Dopiero ok. V-VI w. zaczęto przypisywać im imiona: Kacper, Melchior, Baltazar. Reprezentują oni wszystkie narody świata, a zwłaszcza ich władców i uczonych. Ich pokłon i dary to akt pokory uznania obdarowanej osoby za Króla. Są zatem aktem posłuszeństwa, a konsekwencją tego aktu są natchmiaslowe: nie mogą już pójść swoją drogą. Zostali przywiezieni na zawsze na drogę Dzieciątka; tę, która każe im zamieścić całego świata i możnych tego świata i zaprowadzi do Tego, który oczekuje nas pośród ubogich, na drodze miłości, która jako jedyna może przemienić świat. Niektórym w dostrzeżeniu gwiazdy przeszkadza zbyt duża pewność siebie, zarozumiałość, pycha. Pewni są pojęcia, jakie wyrobili sobie o świecie. Tym, czego brakuje, jest prawdziwa pokora (Benedykt XVI 06.01.2010).

Mędrcy symbolizują początek przyjmowania wiary chrześcijańskiej przez pogan oraz misyjność Kościoła. Epifania to też Światowy Dzień Misyjny Dzieci, które modlą się, by Światło Jezusa dotarło do wszystkich dzieci na świecie. „Co przekonało Mędrców? (...) nawet gwiazda by nie wystarczała, gdyby Mędrcy nie byli osobami wewnętrznymi otwartymi na prawdę – w odróżnieniu od Heroda, który był pochłonięty przez władzę i bogactwa.” (JP II 06.01.2007) (IS i JK)

MACISTERIUM KOŚCIOŁA

Pokój a wolność

W DNIU 01.01.2011 R. JAKO roku świętowałyśmy Światowy Dzień Pokoju. Tegoroczny obchodem przyświecało hasło „Wolność religijna droga do pokoju”. Papież Benedykt XVI skierował z tej okazji specjalne orędzie. Jak zauważa Ojciec Święty, w niektórych rejonach świata nie jest możliwe swobodne wyznawanie własnej religii, gdyż może się to przyczynić do utraty zdrowia lub . Na tego typu przesładowania są narażeni szczególnie chrześcijanie. Jako przykład można podać masakrę w Bagdadzie (31.10.2010 r.), w trakcie której zostało zabitych 2 kapłanów i ponad 50 wiernych. Benedykt XVI uważa, że takie akty przemocy są nie do przyjęcia, a: „każdy człowiek musi mieć możliwość swobodnego korzystania z prawa do wyznawania indywidualnie bądź wspólnotowo własnej religii w wszystkich obszarach swej działalności społecznej”. Dlatego papież nawołuje, aby troska o zachowanie i przestrzeganie wolności religijnej stała się priorytetem dla wspólnoty międzynarodowej, gdyż jej ograniczanie: „jest równoznaczne z uniemożliwieniem zaprowadzenia autentycznego i trwałego pokoju w całej rodzinie ludzkiej”. (MB)

TEMAT ROKU 2011

Światowe Dni Młodzieży

W tym roku mija 25 rocznica ustanowienia przez papieża Jana Pawła II Światowych Dni Młodzieży, które za każdym razem stanowią wielkie wydarzenie nie tylko dla jego uczestników, lecz także dla całego Kościoła.

W 1984 R. PAPIEŻ JAN PAWEŁ II w czasie spotkania młodych w Niedzielę Palmową zaprosił na następny rok do Rzymu młodzież z całego świata. Na jego zaproszenie odpowiedziało ok. 350 tys. osób. W dniu 31 marca 1985 r. (w roku, który został ustanowiony przez ONZ Międzynarodowym Rokiem Młodzieży) papież ogłosił „List Apostolski Ojca Świętego Jana Pawła II do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży”, zaczynający się słowami z Pierwszego Listu św. Piotra Apostoła: „Abyście umieli zdać sprawę z nadziei, która jest w was”. Obecnie uważa się ten list za pierwsze orędzie skierowane na



Młodzież ze Wspólnot serdecznie zaprasza na autorskie przedstawienie muzyczne 6 stycznia 2011 r. ok. godz. 20:15 (po Mszy św. o godzinie 19:00) w kościele dolnym (Zbiornik na zdjęciu) i spłynie z Opus Anglica w Malborku

Częstochowy (1991), Denver (1993), Manili (1995), Paryża (1997), Rzymu (2000), Toronto (2002), Kolonii (2005), Loreto (2007) oraz Sydney (2008). Na spotkanie w Manili na Filipinach przybyła rekordowa liczba 4 mln młodych.

Na czym polega fenomen ŚDM? Dlaczego gromadzą one młodzież z całego świata niezależnie od miejsca, w którym się odbywają? Czy dlatego, że dla młodości charakterystyczny jest niepokój, stawianie sobie pytań: po co żyję? jakie jest moje powołanie? którą drogę powinienem wybrać, gdy zewsząd słyszę tyle różnych i nierzadko sprzecznych wskazówek? jaka jest odpowiedź świata na cierpienie moje i moich bliskich, a jaka jest odpowiedź Boga? W liście apostolskim do młodych słyszymy, że „tylko Bóg jest ostatecznym oparciem dla wszystkich wartości, tylko On nadaje ostateczny sens naszej ludzkiej egzystencji. Tylko Bóg jest dobry – to znaczy: w Nim i tylko w Nim wszystkie wartości mają swe pierwsze źródło i ostateczne spełnienie: w Nim jest «Alfa i Omega, Początek i Koniec». Tylko w Nim znajdują one swą prawdziwość i swe definitywne potwierdzenie. Bez Niego – bez odniesienia do Boga – cały świat wartości stworzonych zawisa jakby w ostatecznej próżni. Traci również swą przetrzistość, swą wyrazistość. Zło przedstawia się jako dobro, a dobro zostaje zdyskwalifikowane”.

Światowe Dni Młodzieży. Padły w nim znamienne słowa: „Kościoł przywiązuje szczególną wagę do okresu młodości, jako kluczowego etapu życia każdego człowieka. Wy, Młodzi, jesteście właśnie tą młodością: młodością narodów i społeczeństw, młodością każdej rodziny i całej ludzkości – również młodością Kościoła. (...) W Was jest nadzieja, ponieważ Wy należycie do przyszłości, a zarazem przyszłość do Was należy. (...) Do Was należy odpowiedzialność za to, co kiedyś stanie się teraz: niejszością wraz z Wami, a obecnie jest jeszcze przyszłością”.

Ze spotkania na spotkanie Światowe Dni Młodzieży przyciągały coraz większą liczbę uczestników. Młodzież z całego świata chciała oosiębie spotkać się z głową Kościoła, by usłyszeć słowo umocnienia, słowo gwarantujące, że warto wybrać Chrystusa i powieścić Jego drogę w swoim życiu. W tym celu pielgrzymowała do różnych części świata: Buenos Aires (1987), Santiago de Compostela (1989),



KATECHEZY DLA DOROSŁYCH I MŁODZIEŻY
Pierwsze spotkanie 7 lutego 2011 r. g. 20.00
następne w poniedziałki i czwartki, g. 20.00

Domaniewska:

GAZETA PARAFII RZYMSKOKATOLICZKIEJ NMP MATKI KOŚCIOŁA //WWW.DOMANIEWSKA.PL

NOWY ROK. II NIEDZIELA PO NARODZENIU PAŃSKIM

Na początku było Słowo



NARODZINY JEZUSA CHRYSUSA – IKONA KIKO ARGUELLO. FRAGMENT IKONY Z KORONY MISTERYJNEJ W SEMINARIUM REDEMPTORIS MATER W WARSZAWIE

Słowo krzepi!

PRZED ŚWIĘTAMI PEWIEŃ młody człowiek został dotknięty przez Słowo podczas rekolekcji adwentowych w jednym z warszawskich kościołów. Recytował mi w emocjach całe passusy z Ewangelii, które wprost weszły mu w duszę. Byłem zaskoczony takim obrotem sprawy, ządzzył mnie bowiem już przyzwyczaić do swego malkontentnego, pesymistycznego postrzegania życia. A tu nagle taki wybuch wiosny w całkiem zimowej scenarii. Ale jako już nie najmłodszy dusz-

pastierz i kaznodzieja musiałem przyjąć, że Boże Narodzenie oznacza, że kogoś kiedyś Słowo Boga dotknęło i zapłodziło.

Przeżywanie Bożego Narodzenia jako cudu spotkania ze Słowem, które staje się ciałem we wnętrzu osoby, wcale nie jest łatwe. Wolimy „magię świąt”, czyli przelotne uczucie. Do odkrywania w Kościele takiego cudu zaprosił nas przed Świętami papież Benedykt XVI, pisząc adhortację Verbum Domini – tekst wyjątkowo piękny. Kto go jeszcze nie przeczytał, niech wie, że właśnie przechodzi mu koło nosa duchowa wyżerka. Pisząc o chrześcijańskiej praktyce słuchania Boga, papież zwrócił uwagę na pewien rodzaj grzechu, który obniża jakość życia wspólcześnie katolików, a który polega na niesłuchaniu słowa Bożego. Zidentyfikowanie tego grzechu nie jest łatwe, bowiem tkwi on w ludzkim sercu.

Boże Narodzenie przemówiło już do nas szopką, opłatkiem i koledą, betlejemską opowieścią o narodzinach Mesjasza dwa tysiące lat temu. Dziś przyszła kolej na drugą odsłonę tego wydarzenia. Kościół podejmuje nowy etap wtajemnicze-



NA

POCZĄTKU BYŁO SŁOWO, A SŁOWO BYŁO U BOGA, I BOGIEM BYŁO SŁOWO. ONO BYŁO NA POCZĄTKU U BOGA. WSZYSTKO PRZEZ NIE SIĘ STAŁO, A BEZ NIEGO NIC SIĘ NIE STAŁO, [Z TEGO], CO SIĘ STAŁO. W NIM BYŁO ŻYCIE, A ŻYCIE BYŁO ŚWIATOŚCIĄ LUDZI, A ŚWIATOŚĆ W CIEMNOŚCI ŚWIECI I CIEMNOŚĆ JEJ NIE OGARNĘŁA. POJAWIŁ SIĘ CZŁOWIEK POŚLANY PRZEZ BOGA – JAN MU BYŁO NA IMIĘ. PRZYSZĘDŁ ON NA ŚWIADECTWO, ABY ZAŚWIADCZYĆ O ŚWIATOŚCI, BY WSZYSTKI UWIERZYLI PRZEZ NIEGO. NIE BYŁ ON ŚWIATOŚCIĄ, LECZ [ZOSTAŁ POŚLANY], ABY ZAŚWIADCZYĆ O ŚWIATOŚCI. BYŁA ŚWIATOŚĆ PRAWDZIWA, KTÓRA OŚWIECA KAŻDEGO CZŁOWIEKA, GDY NA ŚWIAT PRZYCHODZI. NA ŚWIECIE BYŁO [SŁOWO], A ŚWIAT STAŁ SIĘ PRZEZ NIE, LECZ ŚWIAT GO NIE POZNAŁ. PRZYSZŁO DO SWOJEJ WŁASNOŚCI, A SWOI GO NIE PRZYJĘLI. WSZYSTKIM TYM JEDNAK, KTÓRZY JE PRZYJĘLI, DAŁO MOC, ABY SIĘ STALI DZIEĆMI BOŻYMI, TYM, KTÓRZY WIERZĄ W IMIĘ JEGO – KTÓRZY ANI Z KRWI, ANI Z ŻĄDZY CIAŁA, ANI Z WOLI MĘŻA, ALE Z BOGA SIĘ NARODZILI. A SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM I ZAMIESZKAŁO WŚRÓD NAS. I OGLĄDALIŚMY JEGO CHWAŁĘ, CHWAŁĘ, JAKA JEDNORODZONY OTRZYMUJE OD OJCA, PEŁEN ŁASKI I PRAWDY. JAN DAJE O NIM ŚWIADECTWO I GŁOSNO WOŁA W SŁOWACH: «TEN BYŁ, O KÓTORYM POWIEDZIAŁEM: TEN, KTÓRZY PO MNIE IDZIE, PRZEWYŻSZY MNIĘ GODNOŚCIĄ, GDYŻ BYŁ WCZEŚNIEJ ODE MNIE». Z JEGO PEŁNOŚCI WSZYSTKI OTRZYMALIŚMY – ŁASKĘ PO ŁASCIE. PODCZAS GDY PRAWO ZOSTAŁO DANE ZA POŚREDNICTWEM MOJŻESZA, ŁASKA I PRAWDA PRZYSZŁY PRZEZ JEZUSA CHRYSUSA. BOGA NIKT NIGDY NIE WIDZIAŁ; TEN JEDNORODZONY BÓG, KTÓRY JEST W ŁONIE OJCA, [O NIM] POUCZYŁ. (J 1,1-18)

nia nas w Boże przychodzenie na świat.

Czym jest Słowo Boga? Jest Bogiem, przebywa w łonie Ojca i zostaje posłane na świat, szukając kogoś, kto je do siebie przyjmie. Gdy do tego dojdzie, wówczas – jak mówi tekst grecki ewangelii Janowej – Słowo Boga rozbija w człowieku namiot. Natychmiast pragnę wyjaśnić, że nie chodzi tutaj o świat daleki i szeroki, ale o „mój świat”, bowiem każdy ma lub przebywa w jakimś odrębnym, oryginalnym „swoim świecie”, nieraz bardzo zamkniętym i niedostępnym dla innych. Z posłaniem Słowa łączy się pewna konkretna obietnica: mianowicie, kto je przyjmie, zazna mocy. Mocny jest ten, w kogo serce wejdzie Bóg. To zdumiewająca propozycja dla kogoś, kto na co dzień musi zmagać się ze swymi słabymi myślami, słabym ciałem i słabą psychiką. Słowo Boga czyni silnym, bo sprawa, że człowiek staje się

Słowo Boga czyni silnym, bo sprawia, że człowiek staje się realistą. Nie potrzebuje złudzeń, kłamstw i narkotyków, opychania się słodyczami, czy uwrażliwienia na każdy komple-

ment bądź krytykę.

O potrzebie ponownego odkrycia Słowa Bożego zaczęto mówić w Kościele od Soboru Watykańskiego II. Ale, mimo wielu postępów w tej dziedzinie – więcej Pism Świętych w domowych bibliotekach, więcej Ewangelii w kazaniach, więcej kerygmatu w katechezach, więcej papieża – pomiędzy prawdziwą obecnością Chrystusa w chlebie eucharystycznym oraz prawdziwą obecnością Chrystusa w Słowie. Dlatego współczesnochrześcijańska tradycja św. Paulina z Noli

„W Nim było życie, a życie było światłością ludzi”. Zstępowanie w grzęb własnego życia, aż wreszcie dotrzesz do słodkiego i soczystego mięszsu, duchowego eliksiru, który nasyci ludzkie serce. W tym miejscu słychać głos kochającego Boga. Dla nas, pastery, oznacza to, by nie karmić ludzi gorzkimi lupinami teoretyzowania ani mdłymi wiórkami moralizmu, ale pożywną i radosną tajemnicą samego Boga. Tak działa Dobra Nowina o Bożym Narodzeniu. Wokół Betlejem wszyscy czują się poruszeni i nikt nie śpi.

ks. Robert Skrzypczak

Pasterka

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA miały miejsce w nocy – powiedział w homilii podczas pasterki ks. Jan – „właśnie nocą Bóg wyprowadził naród izraelski z niewoli egipskiej, w nocy miało miejsce przyjście Jezusa na świat, a później Jego zmartwychwstanie. Te noce były momentami objawienia się chwały Boga.

Teraz my, świętując Pamiętkę Narodzenia Zbawiciela, przeżywamy po raz kolejny tę samą Radość. Pozwólbymy, żeby Jezus się w nas narodził!

Dalej ks. Jan mówił o podobieństwie Świętej Rodziny do Trójcy Świętej: „Święta Rodzina jest ikoną Boga, który istnieje w trzech Osobach. Maryja jest ikoną Ducha Świętego, święty Józef – Boga Ojca. Jezus jest Synem Bożym, wzorem każdego synostwa, także tego zwyczajnego, ludzkiego. Święta Rodzina, tak jak Trójca Święta, jest zjednoczona Miłością. Ta sama Miłość buduje i ożywia nasze rodziny”.



KOLEDY ŚWIATA: 30 STYCZNIA W NASZEJ PARAFII ODBĘDZIE SIĘ NIEDZIELA MISYJNA ARCHIDIECEZJALNEGO SEMINARIUM MISYJNEGO „REDEMPTORIS MATER”. NA WSZYSTKICH MSZACH ŚWIĘTYCH, KLERYCY WRAZ Z FORMATORAMI BĘDĄ DZIELIĆ SIĘ SWOIM DOŚWIADCZENIEM WIARY, MÓWIĆ O SEMINARIUM I O MISJACH. PO WIECZORNEJ MSZY ŚWIĘTEJ O GODZ. 19:00 ZAPRASZAMY NA KONCERT „KOLEDY ŚWIATA” W WYKONANIU SEMINARZYSTÓW. WARTO PRZYJŚĆ, POSŁUCHAĆ I DOŁĄCZYĆ SIĘ DO WSPÓLNEGO KOLEĐOWANIA.



Arytmix, czyli modlitwa razy dwa

„Tak być nie może! Za rok, tutaj na Domaniewskiej ma być zespół, który pięknie śpiewa i gra na Chwałę Pana” – wykrzyczał z ambony ks. Stefano poruszony zbyt nieśmiałym, jak dla Włocha śpiewem garstki młodych zapaleńców. Swoją obietnicę Stefano, wypełnił sumiennie. Z właściwym sobie animuszem przystąpił do pracy. A że, jego charyzmy, talentu i pracowitości starczyłoby co najmniej na zespół orkiestry symfonicznej, to też wkrótce zespół bogatszy o nowy repertuar, umiejętności i muzyków (bogatsze instrumentarium) był w pełni gotowy do służby liturgicznej. Tej historii nie mogą pamiętać w większości obecni członkowie zespołu, byli wtedy małymi dziećmi.

JAK CO ROKU, TAK TEŻ I W TYM mogliśmy prowadzić śpiew w czasie pasterki, a później wspólnie koleďdować. Śpiewaliśmy koleďdy polskie oraz włoskie, hiszpańskie i jedną, szczególnie lubianą... filipińską (*Ang gabing payapa*). Nieocenioną pomocą w nauce nowych koleďd są prezbiterzy, z naszej parafii, którzy chętnie dzielą się swoją wiedzą i umiejętnościami.

Jak wspominałem historia powstania zespołu sięga roku 1998, kiedy to niewielka grupa ochotników pod przewodnictwem ks. Stefano Persico (wikariusz w latach 1998-2000) rozpoczęła posługę podczas mszy św. hiszpańskie i jedną, szczególnie lubianą... filipińską (*Ang gabing payapa*). Nieocenioną pomocą w nauce nowych koleďd są prezbiterzy, z naszej parafii, którzy chętnie dzielą się swoją wiedzą i umiejętnościami.

Nazwę zawdzięczmy od żartobliwego określenia szczególnej cechy charakteryzującej nasze pierwsze próby wspólnego śpiewu, od problemów z uchwyceniem wspólnego rytmu. Trzeba przyznać,

że nawet wielogodzinne próby z metronomem nie pozbawiły nas tego charyzmatu). Ostatecznie o nazwie zespołu zdecydował kolejny opiekun, ks. Marcos André N. Silva, któremu nazwa *Arytmix* bardzo przypadła do gustu.

Po Marcosie zespołem opiekował się ks. Antonio. Obecnie naszym przewodnikiem jest ks. Matteo.

W tym roku wybraliśmy patrona. Wybieraliśmy go na zasadzie losowania, ale to losowanie było

niezwykle. Poculiśmy działanie Ducha Świętego. Na początku wielkim i bardzo młodzi, studenci, licealiści, i osoby pracujące. Różnorodność naszych temperamentów połączona Bożą Ręką buduje naszą wspólnotę. Pragniemy grać na Chwałę Stwórcy (choć czasem nam to nie wychodzi).

Nasza posługa od początku miała charakter liturgiczny. Poprzez śpiew pragniemy zachęcać, jak również pomagać zgromadzeniu w pełnym przeżywaniu Eucharystii.

małżeństwa, są wykształceni muzycy oraz amatorzy, osoby dojrzałe wiekiem i bardzo młodzi, studenci, licealiści, i osoby pracujące. Różnorodność naszych temperamentów połączona Bożą Ręką buduje naszą wspólnotę. Pragniemy grać na Chwałę Stwórcy (choć czasem nam to nie wychodzi).

Nasza posługa od początku miała charakter liturgiczny. Poprzez śpiew pragniemy zachęcać, jak również pomagać zgromadzeniu w pełnym przeżywaniu Eucharystii.

stii. Dla każdego z nas jest to wyzwanie, które pozwala odkrywać wielką Miłość Boga. Mimo świadomości braków, czujemy w sobie powołanie do tego, by poprzez służbę dawać świadectwo wiary.

Próby zespołu zawsze zaczynamy modlitwą. Jest ona dla nas nieocenionym darem, dzięki któremu Pan nas umacnia. Czytamy Słowo Boże, rozważamy je i szukamy myśli przewodniej, by móc trafnie wybierać pieśni do liturgii. Staramy się, aby były one związane z konkretnymi czytaniem i aby pomagały przeżywać Eucharystię.

Jako amatorzy nie prowadzimy rekrutacji do zespołu. Jeżeli są chętni i pragną śpiewać lub grać na Chwałę Pana, postługując zgromadzeniu w Eucharystii, to zawsze będą mile widziane w naszym gonie. Wystarczy, że zgłoszą się do kogoś z nas lub do ks. Matteo. Próby odbywają się w piątki o 20.00 w kościele dolnym i w niedziele o 16:30 w kościele. Zapraszamy Serdecznie!



Dies ist ein WWF-Dokument und kann nicht ausgedruckt werden!

Das WWF-Format ist ein PDF, das man nicht ausdrucken kann. So einfach können unnötige Ausdrücke von Dokumenten vermieden, die Umwelt entlastet und Bäume gerettet werden. Mit Ihrer Hilfe. Bestimmen Sie selbst, was nicht ausgedruckt werden soll, und speichern Sie es im WWF-Format. saveaswwf.com

This is a WWF document and cannot be printed!

The WWF format is a PDF that cannot be printed. It's a simple way to avoid unnecessary printing. So here's your chance to save trees and help the environment. Decide for yourself which documents don't need printing – and save them as WWF. saveaswwf.com

Este documento es un WWF y no se puede imprimir.

Un archivo WWF es un PDF que no se puede imprimir. De esta sencilla manera, se evita la impresión innecesaria de documentos, lo que beneficia al medio ambiente. Salvar árboles está en tus manos. Decide por ti mismo qué documentos no precisan ser impresos y guárdalos en formato WWF. saveaswwf.com

Ceci est un document WWF qui ne peut pas être imprimé!

Le format WWF est un PDF non imprimable. L'idée est de prévenir très simplement le gâchis de papier afin de préserver l'environnement et de sauver des arbres. Grâce à votre aide. Définissez vous-même ce qui n'a pas besoin d'être imprimé et sauvegardez ces documents au format WWF. saveaswwf.com



SAVE AS WWF, SAVE A TREE